

Telepraca na bezrobociu

JASŁO. Co roku tysiące absolwentów kończących szkoły średnie, zwłaszcza o profilu zawodowym, skazane są na bezrobociu. Kształcenie w kierunku telepracy mogłoby chociaż częściowo rozwiązać ten problem.

Na świecie telepraca i kształcenie umiejętności z nią związanych są popularne. W naszym kraju ciągle jeszcze nie, o czym przekonał się Robert Niemiec, dyrektor ZS nr 3 w Jaśle.

- Już od trzech lat myślę o profilu telepraca - mówi. - Dążyłem nawet do utworzenia liceum profilowanego o takiej specjalności. Nie jest to jednak proste.

Szkoły publiczne mogą wybierać kierunki kształcenia z listy zawodów dopuszczonych przez ministerstwo. Niestety, ta lista jest za uboga, brakuje w niej rozwiązań przyszłościowych jak właśnie telepraca.

W nauczaniu technik telepra-

cy dużą wagę przywiązywano by do części praktycznej, co odbywałoby się - według słów Niemca - w specjalnej firmie symulacyjnej, działającej w obrębie szkoły. W dużym pomieszczeniu mieściłoby się kilka stanowisk pracy, wyposażonych w komputery, faksy. Wszyst-

ko byłoby połączone w jeden system elektroniczny, odpowiednio kontrolowany.

- Uczeń czułby się jak w prawdziwej firmie. Kształciłby umiejętności praktyczne, ale miałby komfort, że nawet jeżeliby coś zepsuł, to nie miałoby to poważnych konsekwencji, jak w prawdziwej firmie - opowiada dalej Niemiec.

Telepraca polega na świadczeniu usług firmie poprzez sieci rozległe, w Polsce przez Internet. Aby pracować w dowolnie wybranej firmie na świecie, bez wychodzenia z domu, wystarczy mieć wiedzę w swojej dziedzinie, znać język obcy, obsługę komputera i Internetu.

Bez zgody resortu ani rusz

Niestety, bez zgody Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN) nie ma na razie możliwości nauczania technik telepracy w szkołach w sposób przedmiotowy czy praktyczny. Robert Nie-

Dziennik

Śr. nakład 85000 egz.

Zasięg lokalny





Fot. A. Frączek

Telepraca mogłaby okazać się pomysłem na problem bezrobocia. Wiele wykształconych ludzi miałyby szansę pracować dla najlepszych firm światowych, nie wychodząc z domów

mieć czynił pewne starania w tym kierunku, niestety bez rezultatu. Jedynym sposobem na wcielenie pomysłu w życie była praktyka zagraniczna. ZS nr 3 w Jaśle opracował nawet projekt, w ramach programu Leonardo da Vinci, na temat „Samozatrudnienie za pomocą sieci rozległych”. Okazał się on na tyle dobry, że młodzież wyjechała na wymianę do Danii. Tam miała szansę przekonać się, jak popularna jest telepraca i wziąć udział w zajęciach praktycznych. Co ważne, już wtedy uczniowie z wymiany dostali od Duńczyków propozycję takiej pracy. Telepraca byłaby na pewno świetnym rozwiązaniem dla

absolwentów nie tylko szkół wyższych, nie mogących znaleźć pracy w firmach, ale i szkół średnich.

- Chętnie podjęłabym po szkole taką pracę. Byłoby mi o

wiele łatwiej. Mogłabym zarabiać, nie wychodząc z domu, bez dojazdów do pracy. Zaoszczędzony czas przeznaczyłabym na dalszą naukę - stwierdza **Natalia Opóra**, uczennica technikum, jedna z tegorocznych maturzystek.

Może warto byłoby, aby MEiN zastanowiło się nad wprowadzeniem telepracy do programów nauczania, gdyż mogłaby się okazać dobrym pomysłem na chociaż częściowe poradzenie sobie z bezrobociem. W Polsce sfera telepracy, nauki przez Internet, jest zagadnieniem stosunkowo nowym i niezbyt jeszcze rozpowszechnionym. Na Podkarpaciu prawie nie istnieje.

- W Jaśle temat telepracy, która jest z pewnością na czasie, na razie nie funkcjonuje. Bezrobotni się nim nie interesują, nie ma też takich ofert. Podejrzewam, że gdyby były, to i zainteresowanie by wzrosło - komentuje **Anna Hawliczek**, z-ca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Jaśle.

Może jednak warto pójść z duchem czasu i otworzyć się na techniki internetowe, pozbyć się przekonania, że trzeba wyjść z domu, aby pracować. Może świadczenie usług na odległość, przez Internet, okaże się lekarstwem dla wielu bezrobotnych absolwentów na ich problemy z zatrudnieniem.

ars

Dziennik

Śr. nakład 85000 egz.

Zasięg lokalny



KOMENTARZ

ROBERT NIEMIEC,
dyrektor ZS nr 3 w Jaśle,
który w swojej szkole
chętnie nauczałby technik
telepracy:

- Obserwując tendencje w Unii Europejskiej, myślę, że telepraca mogłaby, chociaż w pewnej części, rozwiązać problem bezrobocia. Warto byłoby wprowadzić taki moduł do programów nauczania.



NATALIA OPORA,
uczennica technikum,
jedna z tegorocznych
maturzystek.

- Myślę, że telepraca to dobry pomysł, bo nie wszyscy mogą pracować poza domem. Praktyki szkolne z tej dziedziny dałyby uczniom doświadczenie i umiejętności na przyszłość.



ANNA HAWLICZEK,
z-ca dyrektora
Powiatowego Urzędu
Pracy w Jaśle:

- Telepraca jest na pewno atrakcyjna, gdyż można ją świadczyć, nie wychodząc z domu. Pracodawca nie musi natomiast tworzyć stanowiska pracy. Myślę, że na pewno jest to zawód z przyszłością.



Dziennik

Śr. nakład 85000 egz.

Zasięg lokalny

